Nr. 208. Kraków, Środa 2 Września 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.
Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.
Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 128. Telefon admin. i drukarni Nr 1344.

Od Wisły do Dniestru.

Wielka bitwa austryacko-rosyjska trwa jeszcze ciągle. Ogromne armie, wobec któdych bledną cyfry z „bitwy narodów" pod Lipskiem, zmagają się już cały tydzień w śmiertelnych zapasach. Lwowianie, którzy przybyli do Krakowa, opowiadają, że głucha muzyka armat dochodzi z oddali aż do Lwowa i napełnia miasto denerwującym nastrojem oczekiwania.

Walka trwa ciągle. Nie ma powodu do pesymistycznych przypuszczeń o jej wyniku. Wiadomości, które o niej przychodzą, są wyłącznie pomyślne. Komenda armii austryackiej okazała się dotąd raczej skąpą w komunikowaniu prawdziwych swoich sukcesów, niż rozrzutną w powiększaniu i upiększaniu swych czynów. Zasługuje więc na pełne zaufanie. Niech to zaufanie budzi spokój i utrzymanie zimną krew wśród ludności.

Bank austro-węgierski we Lwowie.

Wiedeń. (T. B.) Ze strony informowanej dowiadujemy się, że **filia Banku austro-węgierskiego we Lwowie w najbliższy czwartek rozpocznie na nowo swoje czynności.**

Na terenach wojny.

Anglicy obsadzili Ostendę.

Wiedeń. (Tel. wł.) **Anglicy obsadzili belgijski port Ostendę** i okoliczne okręgi. Panuje przekonanie, że przez obsadzenie Ostendy pragną Anglicy **utrudnić posuwanie się wojsk niemieckich** ku wybrzeżom belgijskim i stworzyć sobie z doskonałego portu w Ostendzie podstawę operacyjną do ewentualnej akcyi na lądzie. Anglii celem naczelnym w obecnej kampanii jest bowiem niedopuszczenie Niemców do portów Belgii położonych zbyt blisko Londynu. Ostenda nie jest ufortyfikowana, liczy 42.000 mieszkańców. Jest obok Antwerpii drugim wielkim portem belgijskim.

Czarne wojska francuskie.

Berlin. (Tel. wł.) Do niewoli niemieckiej dostali się także liczni Kabylowie i Arabowie oraz Senegabijczycy, walczący jako wojsko kolonialne po stronie Francyi. Senegambijczycy bili się z bliska dobrze i z wielką brawurą. Przed Niemcami skarżą się, że przegrali dlatego, ponieważ Francuzi kazali im do bitwy włożyć buty, a oni nigdy w butach nie chodzą.

Wojna na Polinezyi.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Londynu doniesiono, że rząd Nowej Zelandyi (należącej do państwa angielskiego) zajął Port Apia, stolicę niemieckich wysp Samoa. Załoga niemiecka w Apia poddała się korpusowi (!) ekspedycyjnemu.

Tak więc Anglicy przenoszą wojnę aż do piątej części świata, t. j. do Australii i Polinezyi.

Archipelag Samoa leży na Oceanie Spokojnym wśród niezliczonych wysp Polinezyi, na wschód od Australii. Składa się z czterech większych i 10 małych wulkanicznych wysp, które razem zajmują 2.800 km kwadr. Największe wyspy są: Sawaii, Upolu, Tuaiła. Od r. 1899 większość tych wysp z 33.000 mieszkańców należy do Niemiec a tylko 200 km. kwadr i 4.000 mieszkańców do Stanów Zjednoczonych. Ludność należy do rasy polynezyjskiej. Stolicą gubernatora niemieckich wysp Samoa jest miasto i port Apia na wyspie Upolu. Apia dzisiaj liczy 1400 mieszkańców, z tego 350 białych.

Wyspy Samoa odkryte na początku XVIII wieku, miały przed rokiem 1899 własnego króla.

Nazywane one są także „wyspami żeglarskiemi".

Metody wcale nie kulturalne.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Z Alzacyi donoszą, że **patrole francuskie wybrały wielu Niemców z Alzacyi, między innymi reprezentantów Czerwonego Krzyża, jako zakładników do Francyi.** Podczas odwrotu z Miluzy Francuzi zagrozili burmistrzowi, że za każdego zastrzelonego Francuza zgładzą po dwóch urzędników niemieckich. Władze są oburzone z powodu tego deptania prawa międzynarodowego.

Sofia. (T. B.) Dzienniki donoszą z Niszu, że przybyło tam z Belgradu 136 rodzin poddanych niemieckich i austro-węgierskich, głównie kobiety i dzieci. Wszyscy znajdują się w stanie opłakanym. Mężczyźni zostali internowani i to, jak słychać w budynkach, jak najbardziej wystawionych na ostrzeliwanie.

Humanitarni Amerykanie.

Waszyngton. (T. B.) Amerykański Czerwony Krzyż wynajął parowiec hamburskiej linii Hamburg-America i nazwał go „Red Crosse". Parowiec w sobotę odpłynie do Anglii. Wiezie on na pokładzie 12 szpitali z amerykańską załogą. Płynąć będzie pod flagą amerykańską. Przeznaczony on jest do zabierania rannych z europejskich placów boju, bez względu na to, po której stronie oni walczyli. Ambasador angielski zapewnił, że Anglia uzna neutralność tej humanitarnej misyi.

Konklawe.

Głosowania dotąd bezskuteczne.

Rzym. (T. B.) Onegdaj o godzinie 11 min. 36 z komina kaplicy Sykstyńskiej zobaczono pierwsze „sfumata". Był to znak, że **pierwsze głosowanie nie wydało żadnego pozytywnego rezultatu.** O godz. 11 min. 45 ukazały się **drugie „sfumata".** Ks. Shigi i inne osobistości dworu papieskiego zgromadziły się przy hali arkadowej św. Piotra, w loggii, leżącej naprzeciw komnat marszałka konklawe. **Kilka tysięcy osób czekało na placu św. Piotra i rozeszło się dopiero, gdy dał się widzieć drugi słup dymu.** Dyplomaci obcych państw udali się przedpołudniem do Watykanu.

Drugi dzień konklawe.

Rzym. (T. B.) Wczoraj o godz. 6.35 wiecz. pojawiło się **nowe „sfumata" z komina sykstyńskiej kaplicy.** Na placu przed Watykanem były zebrane tysięczne tłumy.

Głosowanie kardynałów odbywa się w słynnej kaplicy Sykstyńskiej. Przed potężnymi freskami Michała Anioła, przedstawiającymi Sąd Ostateczny, stoi stół do wypełniania kart do głosowania. W pobliżu znajduje się kominek. gdzie się pali kartki do głosowania, w razie, gdy wybór nie został dokonany, a z którego dym, wydobywający się na zewnątrz, zawiadamia tłumy zgromadzone na placu św. Piotra, iż nowego papieża jeszcze nie wybrano. Konklawe obecne rozpoczęło się 31 sierpnia, dzisiejszy dzień będzie zatem trzecim dniem wyboru. Być może, że już dzisiaj usłyszą tłumy na placu św. Piotra zgromadzone wiadomość: „Habemus papam"...

Św. Kollegium.

Rzym. (Tel. wł.) W Konklawe bierze udział — jak donosi — „Tribuna" — 60 kardynałów, a mianowicie: 32 Włochów, 6 Francuzów, 1 Anglik, 1 Brazylijczyk, 2 Niemców, 3 Austryaków, 3 Amerykanów, 1 Irlandczyk, 1 Belg, 1 Holender, 5 Hiszpanów, 2 Portugalczyków i 2 Węgrów.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 2 Września.)

Nie Petersburg ale Petrograd.

Petersburg. (T. B.) (Pet. aj. tel. via Berlin.) **Na skutek rozporządzenie cara Petersburg w przyszłości nazywać się będzie Petrograd.**

Przyp. Red. Przemianowanie St. Petersburga na Petrograd jest znamiennem zarządzeniem, świadczącem o bardzo wybujałym antyniemieckim nastroju w kołach rządowych Rosyi. Ale w takim razie należałoby także zmienić nazwiska wielu rosyjskich generałów (np. Rennenkampf), gubernatorów (Hurko, von Essen), policmajstrów (Mayer), ministrów (Fryderyks, Szwarz) i dygnitarzy dworskich, noszących nazwiska niemieckie. W Rosyi bowiem od czasu Piotra W. połowa dygnitarzy rosyjskich jest pochodzenia niemieckiego (za Katarzyny II. byli także Francuzi). Typowym właśnie dowodem panowania niemczyzny w Rosyi była niemiecka nazwa stolicy cara. Obecnie „po ukazie" staje się słowiańską.

Albania znowu bez księcia.

Rzym. (T. B.) Aj. Stefani donosi z Walony: Między powstańcami muzułmańskimi a ludnością Walony przyszła do skutku umowa. Wedle tej umowy wywieszony będzie w mieście sztandar albański czarno-czerwony. **Powstańcy jutro jako przyjaciele wmaszerują do miasta, a ludność zgodziła się na usunięcie księcia i rządu.** Notable w Walonie wśród entuzyazmu ludności zajęli miasto w posiadanie.

Essad w drodze.

Wiedeń. (Tel. wł.) Essad basza znajduje się w drodze z Neapolu do Albanii. Będzie on próbował rządy Albanii zagarnąć dla siebie. — „Reichspost" wyraża opinię, że kwestya albańska załatwioną zostanie dopiero po wojnie europejskiej. Wynik wojny zadecyduje także o Albanii.

Pensye orderu Maryi Teresy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Cesarz unormował pensye przywiązane do posiadania orderu Maryi Teresy w następujący sposób:

6 pensyj dla posiadaczy wielkiego krzyża, po 6.000 koron.
16 pensyj dla komandorów po 4.000 koron.
150 pensyj dla rycerzy po 2.400 kor.

Moratoryum w Anglii.

Londyn. (Biuro Reutera). W izbie gmin oświadczył Lord George, że rząd postanowił **przedłużyć moratoryum** w obecnej rozciągłości przynajmniej **na miesiąc.**

Amnestya za przestępstwa wojskowe.

Berlin. (T. B.) **Cesarz podpisał ułaskawienie tych, którzy skazani zostali za naruszenie obowiązku służby wojskowej.**

Austrya w wojnie z Japonią.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz na wniosek ministerstwa spraw zagranicznych odebrał „exequatur" znajdującym się w monarchii austro-węgierskim tytularnym konsulom japońskim.

Nauka na uniwersytetach.

Wiedeń. (T. B.) „Korrespondenz Globus" dowiaduje się z miarodajnej strony, że władze uniwersyteckie **starają się zapewnić tok studyów uniwersyteckich, zwłaszcza aby uniknąć utraty semestru.** Wydział prawniczy uniwersytetu wiedeńskiego ogłasza, że rygoroza i egzamina państwowe w półroczu zimowem można w zwykłych terminach składać.

Rozporządzenie cesarskie.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg" ogłasza rozporządzenie całego gabinetu z zarządzeniem wyjątków w sprawie składania kaucyi przy państwowych dostawach i robotach. Dalej ogłasza rozporządzenie ministerstwa skarbu w porozumieniu z wszystkiemi interesowanemi władzami centralnemi w sprawie wypłacania poborów cywilnych urzędnikom cywilnym państwowym, prowadzącym własne gospodarstwo, podczas czynnej służby wojskowej.

Polityka przy odgłosie armat.

Praga. (T. B.) Komitet wykonawczy czeskiej partyi narodowo wolnomyślnej odbył posiedzenie pod przewodnictwem posła Kramarza, pos. Mastalka i zdał sprawę o rokowaniach w Wiedniu w sprawie aktualnych kwestyj gospodarczych.

Matka gen. Conrada.

Wiedeń. (T. B.) Matka szefa sztabu jeneralnego Barbara Conrad Hoetzendorf obchodziła wczoraj 90-tą rocznicę urodzin i z tego powodu otrzymała ogromną liczbę życzeń ze wszystkich stron. Między innemi była u niej z życzeniami arcyksiężna Izabela, żona arcyks. Fryderyka z córkami.

Bitwa pod Helgolandem.

Pierwszą bitwą morską stoczoną w obecnej wojnie europejskiej, była potyczka stoczona w końcu zeszłego tygodnia na Morzu Północnem, w pobliżu Helgolandu. Mała flotylla wywiadowcza niemiecka natknęła się na całą eskadrę angielską i w walce, która się wywiązała, straciła trzy krążowniki i jeden torpedowiec. Nie są to straty zbyt wielkie. Zatopione krążowniki niemieckie należały do najmniejszych tego rodzaju statków. „Ariadna" miał pojemności 2.650 ton. Był to wogóle statek do otwartej walki na morzu niezdatny, płynął bowiem zaledwie 22 mile morskie na godzinę. Jego uzbrojenie składało się z dział średniego i małego kalibru. Większymi były zbudowane w r. 1909 krążowniki „Kolonia" i „Moguncya". Każdy z nich miał pojemności 4.350 ton i szybkość 27 mil morskich na godzinę. Należały one nie do typu krążowników pancernych, lecz były tylko t. zw. „krążownikami półpancernymi", u których pancerzami zabezpieczone są jedynie pewne części kadłubu i pokładu okrętowego. Tymczasem przeciwko nim stanęły do walki kolosy angielskie o pojemności 15 do 20.000 ton, z najcięższą artyleryą, której pocisków słabe pancerze małych krążowników niemieckich wytrzymać nie zdołały. Załogi zniszczonych okrętów niemieckich mogły liczyć razem 800 do 1000 głów a z tej liczby niemal połowa ocalała. Z powodu mgły ciężka artylerya na wyspie Helgoland w walce udziału wziąć nie mogła.

Naczelny Komitet Narodowy.

Rozkaz do organizacyj wojskowych Galicyi zachodniej.

Na skutek uchwały N. K. N. z dniem 30 sierpnia organizacye militarne, pozostające pod Komendą Główną Strzelców, Polowe Drużyny Sokole i Drużyny Bartoszowe, stniejące na terytoryum Galicyi Zachodniej z wyjątkiem miast Przeworska, Łańcuta i Brzozowa, **podlegają kompetencyi i rozkazom Departamentu Wojskowego Sekcyi Zachodnej N. K. N.** — Wszelkie przesunięcia organizacyjne na tem terytoryum mogą być dokonywane tylko na podstawie rozporządzenia Departamentu Wojskowego N. K. N. Prezes N. K. N. Leo m. p. Prezes Sekcyi Zachodniej N. K. N. Jaworski m. p. Szef departamentu Wojskowego Sikorski m. p.

Organizacya Legionu Zachodniego.

1. W związku z rozkazem Departamentu Wojskowego z dnia 30 sierpnia komunikuje się, że przeprowadzenie wstępnej organizacyi kadrów Legionu Zachodniego zostało powierzone Oddziałowi Techniczno-bojowemu, którego szef p. Maryan Żegota-Januszajtis otrzymał w tym kierunku szczegółowe instrukcye.

2. Organizacye militarne i komendy mają obowiązek oddać do dyspozycyi Żegoty-Janusztajtisa wszelkie dane oryentacyjne potrzebne do przygotowania dalszych zarządzeń, oraz mają poddać się jego rozkazom w zakresie dyslokacyi w obrębie Krakowa i okolicy.

3. Ustanawia się na razie wspólną Komendę okręgową Okręgu Zachodniego, obejmującą terytoryum określone rozkazem Departamentu Wojskowego.

Komendantem Okręgowym mianuje się Szczęsnego Rucińskiego.

W zakres kompetencyi Komendy Okręgowej wejdzie ewidencya przygotowań wojennych w całym okręgu z pominięciem oddziałów czasowo lub stale stacyonowanych w Krakowie i okolicy.

4. Ustanawia sę wspólną dla ogółu pomienonych organizacyj Komendę Placu w Krakowie. Komendantem Placu w Krakowie mianuje się p. Władysława Wilka. W zakres kompetencyi Komendy Placu w Krakowie wejdzie ewidencya oddziałów stacyonowanych w Krakowie i okolicy szczegółową instrukcyą określonej.

5. Komendanci otrzymają szczegółowe instrukcye ustnie.

6. Wszelkie instytucye odrębne, utrzymywane dotychczas przez poszczególne organizacye militarne jak intendantury, organy werbunkowe i mobilizacyjne znosi się z dniem dzisiejszym i wciela się do odpowiednich Wydziałów Naczelnego Komitetu Narodowego.

Szef Departamentu Wojskowego N. K. N.
Wł. Sikorski m. p.

W Oświęcimiu.

Na zgromadzeniu obywatelskiem w Oświęcimiu zjawili się delegaci N. K. N. pp. Łopuszański i Ostrowski, którzy wygłosili referat na temat wielkiej dziejowej chwili, podkreślając bezwarunkową potrzebę utworzenia Legionów Polskich, które wymagają dużej ofiarności ze strony społeczeństwa polskiego. Imieniem miasta powitał zebranych prezydent Mayzel, poczem ogłoszono w myśl regulaminu skład komitetu na powiat oświęcimski. Do komitetu weszli: burmistrz Mayzel jako przewodniczący, tudzież jako członkowie: ks. Szałaśny, Antoni Śmieszek, Wysocki, Zwilling, Dr Ślósarczyk, Jaśkiewicz, Herlinger, Naimski, Trzetrzewiński, Thieberg.

Kwestya żydowska w chwili obecnej.

W „Dzienniku urzędowym" Wojsk Polskich czytamy pod powyższym tytułem:

„Społeczeństwo polskie w chwili przełomowej, w chwili przewrotu całego narodowego życia powinno i musi, jeżeli chce się odtąd normalnie rozwijać, załatwić kwestyę żydowską. Od zrozumienia swej sytuacyi, od poczucia stanowiska interesowanych, będzie zależała rola, jaką odegrają żydzi w obecnym przewrocie. Dziś od kulturalnie uświadomionego żyda musi się wymagać solidarnego oświadczenia, czy jest obywatelem Polski, czy też jest tylko składnikiem kiepsko zgermanizowanego odłamu intruzów, tamujących normalny rozwój kraju. Obecnie każdy sam o sobie stanowi — precz z wszelkimi obsłonkami i wyczekiwaniem, niech wie społeczeństwo, kogo karmi chlebem i pracą, kto stanowić ma jego całość. Wobec ofenzywnego wystąpienia narodu wszelkie jego członki muszą uledz zasadniczemu uleczeniu i unormowaniu".

Kronika.

Wezwanie do ludności.

Ponieważ nie jest wykluczone, że **miasto Kraków** z okolicznemi gminami, znajdującemi się w obrębie twierdzy, **może się znaleźć w ciężkich warunkach aprowizacyjnych,** przeto zaleca Magistrat jak najusilniej, ażeby mieszkańcy Krakowa, Podgórza i okolicy **zaopatrzyli się na czas kilku miesięcy w mąkę, ryż, sól, kaszę, tłuszcze, herbatę , cukier i węgle.**

Nowy profesor Akademii Sztuk Pięknych. Cesarz zamianował malarza Ignacego Pieńkowskiego z Warszawy nadzwyczajnym profesorem w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Prof. Pieńkowski, o którego mianowanie czyniła Akademia od roku starania, obejmuje katedrę malarską po prof. Wyczółkowskim.

Czy to humanitarne? Zmuszeni jesteśmy stanąć w obronie najbiedniejszych klas ludności Krakowa wobec postępowania Magistratu. W tych ciężkich czasach, gdzie nędza z każdym dniem wzrasta, w czasach podrożenia środków żywności (w maksymalnej taryfie Magistratu opuszczono cenę chleba), a braku pracy dla kobiet, Magistrat wstrzymał wszelkie zasiłki i zapomogi ubogim, przynależnym do gminy m. Krakowa. To skazanie na głód najuboższych mieszkańców miasta jest nie tylko niehumanitarnem, poprostu nieludzkiem, ale i nielegalnem, bo na zapomogi są według uchwały Rady miejskiej przeznaczone podatki od widowisk, a według ustawy, kary sądowe i administracyjne. Pomysł zaś, żeby jakieś oszczędności zacząć od odebrania zasiłków najbiedniejszym, a nie od najlepiej płatnych naczelnych funkcyonaryuszy, oprócz wysokich pensyj utrzymujących mieszkania i pojazdy, jest prawdziwie demokratycznym, ale chyba według pojęć demokracyi z „Nowej Reformy".

„Szpieg prowokator". Zapowiedziane przedstawienie nowej, nader aktualnej w dzisiejszych czasach sztuki p. Stefana Turskiego, p. t. „Szpieg prowokator", wzbudziło w szerokich sferach bywalców teatru ludowego niezwykłe zainteresowanie. Pierwsze przedstawienie „Szpiega prowokatora" odbędzie się już w czwartek, 3 b. m. Główne role wykonają: Annę p. Kolman, Helenę p. Urbanowiczówna, Katiuszę p. Rozwadowska, Nadję p. Szpak-Bandrowska, Jankę p. Gorayska, Nieznajomego p. Stefan Turski, Stanisława p. Szkudelski, Iwanowa p. Hofman, Znicza p. Bienin. W przedstawieniu w scenach zbiorowych, pełnych życia, weźmie udział cały personal teatru. Reżyserya spoczywa w rękach dyr. Stefana Turskiego. Akcya sztuki rozgrywa się w trzech aktach; w pierwszych dwóch w Warszawie, wśród młodzieży uniwersyteckiej, organizującej zbrojne powstanie przeciw Rosyi. „Ochrana" rosyjska podsuwa swego ajenta, który sieć organizacyi zdradza przed żandarmeryą moskiewską. Pościg za szpiegiem wypełnia dalszą akcyę, obfitującą w nader interesujące momenty. W akcie trzecim akcya przenosi się do Radomia. Szpiega prowokatora spotyka tam zasłużona kara z rąk polskich. — Bilety wcześniej nabywać można bez żadnej dopłaty w kasie zamawiań na Placu Maryackim.

Odznaczenie. Cesarz nadał podurzędnikowi pocztowemu Karolowi Jordzie w Krośnie z okazyi przeniesienia go na własne żądanie w stan spoczynku, srebrny krzyż zasługi.

Z Konserwatoryum. Wpisy przyjmuje się codziennie w nowym lokalu, Alea Krasińskiego, l. 14 (wylot ul. Smoleńskiej) w godzinach urzędowych 12—1 i 5—7 wieczorem.

Repertuar teatru ludowego:

Środa 2	„	»Popychadło«
Czwartek 3	„	»Szpieg prowokator«.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu", z ogr. odp. Redaktor odpowiedz. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.